

## 70 - BOŻY PLAN DLA TYCH, KTÓRYM SIĘ NIE POWIODŁO

W ostatnim rozdziale chciałbym zwrócić się do tych osób, które uważają, że zmarnowały swoje życie i zastanawiają się, co teraz mogą robić dla Boga. Słowo Boże daje nadzieję także im.

Wielu braci i wiele sióstr uważa, że jeśli w przeszłości grzeszyli i zawiedli Boga, to nie są w już stanie wypełnić Bożego planu dla swojego życia. Myślą, że gdyby w młodości całkowicie poddali swoje życie Bogu i żyli zgodnie z Jego wolą, wtedy nie narobili by bałaganu w swoim życiu i mogliby żyć zgodnie z Jego planem, a teraz jest już za późno. Zgodnie z ludzką logiką brzmi to sensownie. Ale gdy spojrzymy do Słowa Bożego, wówczas przekonamy się, że Boże myśli oraz Boże drogi są zupełnie inne niż nasze. Że nawet dla takich osób nadal jest nadzieja.

Przede wszystkim zauważ, jak zaczyna się Biblia. „*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię*”. Tak zaczyna się Księga Stworzenia. Od tego czasu wszystko, co stwarza Bóg jest doskonale i kompletne. Bóg nie robi rzeczy niedoskonałych. Jednak niektórzy aniołowie, których stworzył Bóg, odpadli. Opisano to w Księdze Izajasza 14:11-15 i Ezechiela 28:13-18. Gdy to miało miejsce, wtedy ziemia była jeszcze bezładnym i ciemnym pustkowiem (Rdz 1:2). Bóg nie zostawił ziemi w takim stanie. Napisano, że po ziemi zaczął się poruszać Duch Święty, a Bóg wypowiadał nad nią swoje słowa, które ją zmieniały. Pracował nad tą bezkształtną, pustą i ciemną masą tak długo, aż zmienił ten chaos w coś pięknego i mógł powiedzieć, że to jest dobre! (Rdz 1:31). Czy wiesz, czego uczy ten rozdział? Uczy on tego, że jeśli cały czas będziesz się poddawał Słowu Bożemu, jak to widzimy w pierwszym rozdziale Księgi Stworzenia, to dzięki Duchowi Świętemu Bóg może uczynić Twoje życie doskonałym, bez względu na to, jaki zamęt spowodował w nim diabeł i ile razy upadłeś.

Przed upadkiem Lucyfera Bóg miał zupełnie inny plan. Jednak gdy Lucyfer się zbuntował, wtedy Bóg postanowił go zmienić. Aby uczynić coś dobrego, Bóg stwarza ziemię. Zobacz, co się dzieje dalej. Dalej Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, oraz plan dla ich życia, ale nie przewidział żadnego planu awaryjnego dla Adama i Ewy, gdyby zjedli owoc z zakazanego drzewa, ponieważ to nie było Jego wolą. Bóg powiedział wyraźnie: „*Nie wolno wam z niego jeść!*”. Lecz oni zjedli i w ten sposób zniszczyli Boży plan. Myśląc racjonalnie można by stwierdzić, że nie będą już mogli wypełnić Bożego planu. Czy Bóg musiał stworzyć plan awaryjny, który byłby lepszy od pierwotnego? Co czytamy dalej? Dalej czytamy, że Bóg przychodzi do Adama i Ewy, mówiąc: „*Nie martwcie się, mam zamiar rozwiązać ten problem. Z kobiety wyjdzie moje nasienie (Chrystus), który zdepcze głowę węża (diabła) i pozbawi go władzy nad wami*”. Bóg mówił wtedy o śmierci Chrystusa i klęsce szatana.

A teraz pytanie: Czy śmierć Chrystusa była częścią odwiecznego Bożego planu, czy nie? Objawienie Jana 13:8 mówi, że śmierć Baranka była zaplanowana przed założeniem świata. A więc, było to wyjście awaryjne czy odwieczny Boży plan? Czy odważysz się powiedzieć, że śmierć Chrystusa była wyjściem awaryjnym? Jest to doskonały Boży plan, czy nie? Tak! To jest doskonały plan. Jednak czytając 3 rozdział Księgi Rodzaju i kierując się racjonalnym myśleniem, można dojść do wniosku, że Chrystus musiał umrzeć tylko dlatego, że upadli pierwsi ludzie i gdyby oni nie zgrzeszyli, wtedy nie byłoby potrzeby, aby Chrystus umierał na krzyżu.

Wobec tego, był to doskonały Boży plan, czy nie? Gdyby Adam nie zgrzeszył, to nie byłoby krzyża na Golgocie, a my nie poznalibyśmy Bożej miłości. Wobec tego, jaka jest odpowiedź na to pytanie? Czy masz zamęt w głowie? Ludzki rozum nie jest w stanie pojąć faktu, że Bóg może realizować swój plan nawet wtedy, gdy człowiek zawodzi. Racjonalne myślenie tutaj nie działa i powoduje tylko w zamęt w ludzkim umyśle. Dlatego Biblia mówi: „*Zaufaj Panu z całego serca i nie polegaj na własnym rozumie!*” (Prz 3:5). Gdyby Bóg działał zgodnie z zasadami matematyki, to trzeba by stwierdzić, że Chrystus przyszedł wykonać plan awaryjny. Ale to jest bluźnierstwo! Golgota była częścią doskonałego Bożego planu, gdyż Bóg zna początek i koniec, dlatego nigdy nie popełnia błędów i wszystkiego się spodziewa. Bóg dopuszcza nasze upadki, ponieważ w swojej miłości i wszechwiedzy wziął je pod uwagę. To jest słowo zachęty dla Ciebie.

Doskonałość Bożego planu nie polegała na tym, żeby Adam jadł z drzewa poznania, ale na tym, że Bóg przewidział koniec tej sytuacji i wiedział, że Adam poniesie porażkę. Boży plan uwzględniał tę sytuację. Ty też robisz wiele rzeczy, których Bóg nigdy nie zaaprobuje. Ale czy wiesz, że On w swojej wielkiej miłości i doskonałej mądrości, przewidział Twoje upadki i nadal jest w stanie doprowadzić Cię do zrealizowania Tego planu?

Jego drogi nie są naszymi drogami, a Jego myśli nie są naszymi myślami. Więc nie pozwól, aby Twoja logika i racjonalne myślenie mówiło Ci, że nie jesteś w stanie wypełnić Bożego planu w swoim życiu. Przesłanie z początkowych kart Biblii mówi, że Bóg może podnieść z upadku każdego człowieka, aby nadal mógł wypełniać Boży plan w swoim życiu. To jest napisane na pierwszych stronach Biblii i nigdy nie wolno nam o tym zapominać. Jeśli upadniesz, to Bóg zawsze może Cię podnieść. I nie po to, abyś zaczął realizować jakiś awaryjny plan, ale po to, abyś nadal realizował Jego doskonały plan dla Twojego życia. Dlatego ważne jest, abyś resztę swojego życia całkowicie poświęcił Bogu. Upadki nie są częścią Bożego planu, ale Bóg pozwala, abyśmy dzięki nim czegoś się nauczyli. Na przykład pokory można się nauczyć tylko przez porażki.

Wielokrotnie staramy się przezwyciężyć jakiś grzech, ale nie jesteśmy w stanie tego zrobić do momentu, w którym zdamy sobie sprawę, że bez Bożej pomocy jest to niewykonalne. To lekcja, którą można zaliczyć tylko dzięki wcześniejszym niepowodzeniom. Weźmy na przykład Piotra. Jego upadek był integralną częścią dorastania do duchowej dojrzałości. Pan nie mógł nauczyć Piotra pewnych rzeczy za pomocą mówienia i nauczania, ale gdy Piotr trzykrotnie zaparł się Pana – co z pewnością nie było wolą Bożą – wtedy został złamany i Pan mógł w nim wiele zmienić. Wolą Bożą było to, że Piotr musiał zostać złamany. Tak więc, Bóg może się posługiwać naszymi upadkami, aby osiągnąć coś dobrego. Jednym z największych problemów, jakie Bóg ma z ludźmi, jest błogosławienie nas w taki sposób, abyśmy nie wzbili się w pychę. Jeśli przezwyciężysz gniew i z tego powodu będziesz dumny z siebie, wtedy wpadasz w otchłań o wiele głębszą niż gniew. Przezwyciężając grzech, należy pozostawać skromnym. Czy już wiesz, dlaczego Bóg wielokrotnie pozwala nam doznawać niepowodzeń? Gdyż prawdziwemu zwycięstwu zawsze towarzyszy pokora.

Jeśli wielokrotnie doznasz porażek, wtedy nie będziesz gardzić innymi ludźmi, którzy upadają, ponieważ wiesz, że Tobie też się wiele razy nie udało. Nie myśl, że chcę przez to powiedzieć, że mamy trwać w grzechu. Paweł mówi: „*Dobrze, jeśli moja nieuczciwość przyniosła chwałę Bogu*”, ale jeśli wyciągasz z tego błędny wniosek, że należy grzeszyć, aby przyszło dobre, wtedy ten sam fragment (Rz 3:7-8) potępia wszystkich, którzy tak myślą.

Nie twierdę, że należy grzeszyć. Staram się tylko powiedzieć, że jeśli upadamy, to Bóg nie rezygnuje z realizacji swojego planu w naszym życiu, ani nie jest tym załamany. Każdemu człowiekowi, którym posługuje się Bóg, kiedyś się nie udawało – Piotrowi, Pawłowi, Janowi, Jakubowi, Tobie, mi i wszystkim innym. Bóg nie powołuje ludzi nieskazitelnych. Jeśli Bóg mógłby realizować swój plan tylko w życiu osób nieskazitelnych, wtedy można by powiedzieć, że nikt poza Jezusem Chrystusem nie był w stanie go wypełnić. Dlatego wszyscy mężowie Boży mogą Ci opowiedzieć o doznanych porażkach.

Czy wierzysz, że tak może być, również w Twoim życiu? Jeśli w to nie wierzysz i mówisz, że w Twoim przypadku nie jest to możliwe, wtedy to nie zadziała. Jeśli jednak wierzysz, że dla Pana nie ma rzeczy niemożliwych i że Bóg może uporządkować każdy zamęt, który spowodowałeś, wtedy wbrew wszystkiemu wydarzy się coś cudownego. Będziesz mógł wtedy wypełnić Boży plan, ponieważ to będzie zgodne z Twoją wiarą. Przypomnij sobie historię syna marnotrawnego, który zmarnował połowę życia na trwonieniu pieniędzy, które dostał od ojca. Biblia mówi, że gdy wrócił do domu, wówczas dostał od ojca najlepszą szatę i zaszczytne miejsce. Czy wiesz, co to oznacza? Ta informacja mówi, że Bóg potrafi podnieść każdą osobę, która narobiła bałaganu w swoim życiu i uczynić z niej coś pięknego. Właśnie to mówi historia syna marnotrawnego. Przypomnij sobie przypowieść o człowieku, który najmował robotników do winnicy. Pierwszych pracowników zaczął przyjmować o godzinie 6:00, a ostatnich o godzinie 17:00. Ostatni przepracowali tylko jedną godzinę z dwunastu, czyli zmarnowali ponad 90% swojego czasu. Ale gdy poszli pracować, to otrzymali taką samą zapłatę jak reszta i to jako pierwsi. Czy wiesz, czego uczy ta przypowieść? Tego, że Bóg ma plan nawet dla tych, którzy zmarnowali 90% swojego życia.

Nikt nie jest aż tak beznadziejny, żeby Bóg nie mógł nic zrobić z jego życiem. W 1 Liście Jana 3:8 czytamy, że „*Jezus objawił się ludziom, aby zniweczyć dzieła diabelskie*”. Drogi bracie, droga siostrzo, Jezus potrafi rozwiązać wszystkie węzły, którymi diabeł związał Twoje życie. Nie słuchaj diabelskich kłamstw mówiących, że to jest niemożliwe. To będzie niemożliwe tylko wtedy, gdy w to uwierzysz. Jeśli wierzysz, że Bóg potrafi naprawić każdy zniszczony okręt lub jak garniarz, od nowa stworzyć każde naczynie, wtedy to się wypełni także w Twoim życiu, bez względu na to, jak wiele popełniłeś błędów i ilu doznałeś niepowodzeń.

Nawet dzisiaj możesz zacząć od nowa. Jeśli miałeś już tysiąc nowych początków, to dzisiaj możesz zacząć tysiąc pierwszy. Bóg może uczynić w Twoim życiu coś wspaniałego. Oddaj Bogu chwałę przez uwierzenie, że to jest prawdą, a zobaczysz, iż pewnego dnia w wieczności Bóg pokaże Ci, jako osobie, która na ziemi czuła się nieudacznikiem, że dzięki Twojemu ziemskiemu życiu odebrał wiele chwały.

tl. [www.chlebnieba.pl](http://www.chlebnieba.pl) ©